

WIADOMOŚCI MYSŁOWICKIE

DODATEK PARAFJALNY DO „GOŚCIA NIEDZIELNEGO“.

Porządek nabożeństw.

C z e r w i e c.

2. Niedziela. Sadok i T. Marcelin i T.

- g. 6 za parafjan.
Pieśni: „Niebo, ziemia, świat i morze“ i „Kłaniam się Tobie“.
8 zum hl. Herzen Jesu v. d. d. Ehrenwache m. Auss.
„Himmelsau, licht u. blau“ u. „Wir beten an“.
9 na int. mieszk. kolonji Miejskiego Janowa z asystą, potem procesja. Chór kościelny śpiewa.

3. Poniedziałek. Oktawa.

- g. 6 za † Karola Szulińskiego (pogrzebowa)
6^{3/4} na int. rodziny Kaim z wyst.
7^{1/2} für † Marie Chrobok (v. Frauenbund) Salve.

4. Wtorek. Franciszek Kar.

- g. 6 za † Karola Pietreka, Joannę ż. i Alojzego Boचना S.
6^{3/4} do Najśw. Sakramentu na podz. za Komunię św. z wyst.
7^{1/2} za roczne dziecię Kurowicz.

5. Środa. Okt. Bonifacy.

- g. 6 na cześć św. Józefa za misje od służących.
6^{3/4} na int. gminy Brzęczkowice z wyst.
7^{1/2} nab. mies. do św. Antoniego.

6. Czwartek. Okt. Norbert b.

- g. 6 für † Marie Christ. Salve.
6^{3/4} zu Ehren d. allerh. Altarsakr. v. d. Frauen Auss.
7^{1/2} za roczne dziecię w p. int.

7. Piątek. Serce Pana Jezusa.

- g. 6 od Arcybr. Straży Hon. (publ. prześląg.).
6^{3/4} z. hl. Herzen Jesu v. d. Frauen m. Seg.
7^{1/2} nab. mies. do Najśw. Serca P. J. z wyst. i kazaniem.

8. Sobota. Oktawa.

- g. 6 für † Karl Madla.
6^{3/4} do Najśw. Serca P. J. podz. za odebr. łaski i pr. dalsza.
7^{1/2} für † Antonie, Josef Botta u. Tochter Hedw. Stoklossa S.

9. Niedziela III po Z. Św. Odpust parafji.

- g. 6 za pątników częstochowskich.
8 za roczne dziecię Reimann.
9 auf d. Int. d. Kath. Frauenbundes.
10^{1/2} za parafjan z asyst. i wyst.

Ochrzczono:

3 chłopaków, 5 dziewczynek.

Ślub zawarli:

23 maja mł. Bujaczek Franciszek z Szarleju z p. Kasperową Ireną — 27 maja mł. Klose Alfred, kupiec z Opola z p. Teichgraeber Elżbietą — mł. Żołna Szczepan, kolejarz z Szopienic z p. Stylok Heleną — mł. Lampart Teodor, piekarz z p. Krebs Emilją — 28 maja mł. Kapusta Stanisław, murarz z p. Michalską Klarą — mł. Toborek Maksym, kowal z Imielina z wdw. Ehrlich Gertrudą z d. Cieślik ze Słupny.

Zmarli:

Rudolf, syn kolejarza Pawła Sporysa — Łucja, córka górnika Piotra Soboty — Paweł Brudniok, mistrz rzeźnicki 69 lat — Józef, syn sekretarza Antoniego Stoleckiego — Józef Marszołek, inwalida 72 lata.

Od dnia 1—8 czerwca towarzyszy Ks. Prałat Najprzew. Ks. Biskupowi podczas wizytacji parafji w dekanacie żorskim.

III. Zak. św. Franciszka w niedzielę 2 bm. o g. 1^{1/2} w nowym kościele zgromadzenie.

Arcybr. Straży Hon. ma w niedzielę 2. VI. br. popołudniu po nieszp. w starym kościele swoje zebranie.

Zebranie Oddziału starszego w czwartek 6 bm. o g. 7^{1/2} w KDL.; na porządku dziennym ważne sprawy, więc wszyscy członkowie niech przybędą.

Kongregacja Marjańska Młodzieńców ma w niedz. 9 bm. Gen. Komunię, po nieszp. zgromadzenie w starym kościele i przyjęcie nowych członków przez ks. wik. Bonka.

Tow. Matek Chrz. ma swoje zebranie mies. nie w pierwszy wtorek, lecz tymrazem we wtorek 18 bm.

Tow. Polek św. Jadwigi mies. zebranie w niedz. 2 bm. po nieszp. w KDL.

Kongregacja Marjańska Panien w niedz. po nieszp. nabożeństwo do św. Alojzego.

Stow. Młodz. Męskiej zaprasza starszych obywateli, życzliwych młodzieży katolickiej, na zebranie konstytucyjne **Koła Przyjaciół Młodzieży**, które odbędzie się w poniedziałek 3 bm. o g. 8 wiecz. w K. D. L.

Procesja Bożego Ciała idzie w niedzielę 2 czerwca ulicami Krakowską, Seminaryjną, Szpitalną, Mikołowską i Rzezalni. Mieszkańcy katoliccy przy tych ulicach, nie zapomnijcie przystroić swych domów! Pierwszy ołtarz przy cmentarzu budują kolejarzy, drugi na ul. Seminaryjnej Państwo Zieglerowie, trzeci Siostry Boromeuszki przy Szpitalu Miejskim a czwarty Państwo Imiolczykowie na ul. Rzezalni. Publiczność przypatrująca się procesji niech odda należną cześć Chrystusowi w Eucharystji św. zachowując się nabożnie i klękając przed Najśw. Sakramentem. Panie o krótkich sukniach niech nie zapomną uczynić to w sposób przyzwoity i wstydlivy!

W przyszłą niedzielę obchodzi nasza parafia **odpust Najśw. Serca P. Jezusa**. Każdy parafjanin może dostąpić w tym dniu odpustu zupełnego, o ile w tej intencji przystąpił w przeciągu 8 dni do Sakramentów św. Okazja do spowiedzi św. będzie znowu przez całą oktawę Bożego Ciała rano i wieczorem. Nie trzeba więc zwlekać ze spowiedzią św. do soboty.

Tow. Mężów Katolickich, urządza pod przewodnictwem Ks. Prałata w niedzielę 16 bm. **wycieczkę do Czerny**.

Odjazd o g. 6¹¹ z dworca myśłowickiego, przyjazd o g. 10²⁸ wieczorem. Koszta podróży, wspólnego nabożeństwa itd. wynoszą 6 zł., dla uczestników, którzy jadą na własny bilet (kolejarski) wynosi dopłata 1.50 zł. Zgłoszenia przyjmuje skarbnik Towarzystwa i Kancelarja parafjalna do południa do soboty 15 bm. Wszystkich mężów katolików uprasza się o jaknajliczniejszy udział aby odetchnąć na ciele w świeżem powietrzu górskim i pokrzepić się na duchu, niech mężowie myśłowiccy gromadnie się stawiają do wycieczki, która zapowiada się wspaniale.

Ks. Jan Kudera, dziekan
proboszcz w Brzezince.

Dawniejsza kaplica przy ulicy Modrzejowskiej

2)

Proboszczem był ks. Jerzy Antoni Mieroszewski, który krótko przedtem był ukończył przebudowę kościoła Najśw. Marii Panny i ciągle nad tem się zastanawiał, jakby jeszcze Myśłowice jakimś świętym pomnikiem mógł przyozdobić.

Co było powodem wybudowania kaplicy? Otóż musimy sobie przypomnieć stary a piękny zwyczaj kościoła katolickiego, według którego w dni krzyżowe prowadzi się procesję poza obręb zamieszkałej miejscowości celem ubłagania błogosławieństwa Bożego dla pól. W Myśłowicach samych prowadzono procesję od niepamiętnych czasów bytomską ulicą w kierunku Janowa, Szopienic i Rożdżenia i robiono tak zwaną stację przy kościele św. Krzyża; drugą procesję prowadzono ulicą kościelną (dziś Staro-kościelną) i Mikołowską w kierunku Brzęczkowic i Brzezinki i robiono stację przy kaplicy Trójcy Przenajświętszej; nareszcie prowadzono też procesję przez rynek, ulicą oświęcimską i „drogą ku mostu“ w kierunku Modrzejowa, Niwki, Zagórza, i Klimontowa, które to miejscowości, jak wiadomo, aż do początku XIX wieku należały do parafji myśłowickiej. A więc i tu procesja musiała się przy jakiejś „stacji“ zatrzymać. Stąd samo się nasuwa przypuszczenie, że już przed

powstaniem kaplicy Jarlików robiono wspomnianą stację przy jakimś pomniku religijnym, kto wie czy nie przy św. Janie Nepomuceńskim, patronie mostów? Jednak niepewność czasów zaciętych walk o posiadanie Śląska i obawa, że ostatecznie zwycięży Fryderyk i że tak Śląsk przyjdzie pod panowanie pruskiego króla, wrogą katolickiego kościoła, nakazywały baczność. Słzy bowiem pogłoski, że nowy luterski rząd zakaże pielgrzymek i procesji do „zagranicznych miejscowości“. Tak więc powstała myśl wybudowania kaplicy, któraby leżała przed nową granicą, aby uniknąć szykan i innych nieprzyjemności. Działo się to w roku 1745 kiedy to pruskie władze już przyjmowały zażalenia mieszkańców myśłowickich na „Pana“ i wogóle każdego, od któregooby byli doznali jakiegokolwiek „krzywdy“. Tak więc powstała kaplica na „ulicy ku mostu“, ale jeszcze przed mostem, a fundowali ją małżonkowie Jarlikowie.

Co do samej kaplicy, to niewiele o niej powiedzieć można. Był to bardzo prymitywny budynek o wymiarach następujących: Długość kaplicy wynosiła 4,20 m zewnątrz a 2,42 m wewnątrz, szerokość 3,65 m zewnątrz a 2,37 wewnątrz, wysokość około 3—4 m. Okna i drzwi były okrągłolukowe, więc można przypuścić, że stosownie do tego była też zastosowana ornamentyka renesansowego albo barokowego stylu, w których to stylach ks. Mieroszewski miał szczególne upodobanie. Po ornamentyce tej jednak nie zachowały się żadne ślady, albowiem, zdaje się, że ostatni tynk pochodził z nowszych czasów. Na frontowej ścianie mieściła się dawniej gliniana tabliczka z napisem: „Anno 1745 15 a Mai Fundatores Joh. Jarlik...“, po której to tabliczce w ostatnich czasach też nie było żadnego śladu. Na dachu kaplicy była sygnaturka bardzo prymitywnych form. Wewnątrz nad ołtarzem wisiał dość śliczny obraz przedstawiający modlącego się w ogróju Pana Jezusa, któremu się aniół z kielichem zjawia. Czy obraz ten powstał równocześnie z kaplicą, dziś trudno stwierdzić. Jednakowoż technika malatury jakoteż inne właściwości wskazują na to, że obraz był dość starej daty. Kaplica z czasem, gdy ulicę Modrzejowską co raz to wyżej wysypano, „wzrastała się coraz to więcej w ziemię“ i robiła wrażenie wielkiego zaniedbania. Dawniej musiała się ona tam dość imponująco przedstawiać. Później jednak, gdy około niej powstały coraz to większe i wyższe budowle, została ona tak zaduszona, że jej się wcale nie widziało. Gdy w roku 1927 wybudowano nad Przemszą nowy masywny most i kierunek ulicy Modrzejowskiej do nowego mostu musiał być zmieniony, kaplica Jarlików razem z kilku domami prywatnymi musiała być zniesiona i zamiast niej magistrat Myśłowicki wybudował w roku 1928 inną, większą i wcale inaczej się przedstawiającą kaplicę. Nowa ta kaplica w dniu 3 maja r. 1929 w uroczysty sposób została poświęcona przez miejscowego proboszcza ks. prałata Dra Bromboszcza.

Wydawca: Kat. Urząd Parafjalny w Myśłowicach. — Odpowiada: Piotr Mądry, Myśłowice. — Tłoczono w drukarni „Sztuka“ w Myśłowicach, ul. Powstańców 7.